N. 1992.

CURENDA IX.

A. D. 1868.

N. 1898.

Lex de expensis portandis, intuitu via arctatoria expeditorum (szupaśnicy.)

Reichs-Gesetz-Blatt

XVII. Stück ex 1868.

41.

Gesetz vom 12. Mai 1868,

in Betreff der Auslagen für Schüblinge.

Wirksam für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder.

Mit Zustimmung beider Häuser Meines Reichsrathes finde Ich anzuordnen, wie folgt:

§. 1. Die Schubkosten, welche bisher dem Landesfonde jenes Landes zu Last fielen, innerhalb dessen Gränzen eine Abschiebung stattfand, sind künftig von dem zahlungsfähigen Schüblinge und im Falle dessen Zahlungsunfähigkeit von dem Landesfonde jenes Landes zu zahlen, rücksichtlich zu ersetzen, in welchem sich die Heimatgemeinde des Schüblings oder jene Gemeinde befindet, welcher der Schübling nach den Bestimmungen des Heimatgesetzes als heimatberechtigt zugewiesen ist.

§. 2. Bezüglich der Schüblinge sind alle Momente zur Feststellung des Heimatrechtes derselben genau zu erheben und diese Erhebungen zur Geltendmachung des Ersatzanspruches dem Landesausschusse jenes Landes mitzutheilen, in welchem der Schübling heimatberechtigt ist.

§. 3. Es bleibt der Landesgesetzgebung vorbehalten, zu bestimmen, ob und unter welchen Bedingungen dem die Schubkosten zahlenden Landesfonde diese Auslagen von der Heimatgemeinde desselben zu ersetzen seien.

§. 4. Bezüglich der Subkosten für Ausländer bleiben die bestehenden Vorschriften und Staatsverträge maßgebend.

§. 5. Besteht nach diesem Staatsvertrage das Reciprocitäts-Verhältniß der unentgeltlichen Abschiebung oder wird der Ersatz der Schubkosten vom fremden Staate nicht geleistet und läßt sich die Staatsbürgerschaft oder das Heimatrecht eines Schüblings nicht sicherstellen, so treffen die Schubkosten, welche gesetzlich vom Lande zu tragen sind, ohne Ersatzanspruch den Landesfond jenes Landes, in welchem die Abschiebung stattfindet.

§. 6. Die Bestimmungen des gegenwärtigen Gesetzes, mit dessen Durchführung der Minister des Innern beauftragt ist, haben mit 1. Juli 1868 in Wirksamkeit zu treten.

Ofen, am 12. Mai 1868.

Franz Joseph m. p. **Auersperg** m. p. **Giskra** m. p.

Tarnoviae 28. Maji 1868.

N. 1943.

Invitatio ad collectionem pro combustis oppidis Chorostków et Śniatyn, quorum prius 17 Maji 1868, alterum vero 19 Maji 1868 magnum hoc passum est infortunium.

Desuper tristem obtinuimus notitiam, rescripto Excelsi c. r. Praesidii Locumtenentialis Leop. de 27 Maji 1868 N. 3100 praes. quod ita sonat:

Vor einer Woche sind die Marktorte *Chorostków* und *Sniatyn* von verheerenden Bränden heimgesucht worden.

Am 17 d. M. (Mai) brach in *Chorostków* in einem nächst dem Schulgebäude gelegenen Schopfen am Eck einer langen zu beiden Seiten dicht mit Häusern verbauten Gasse aus bisher noch nicht eruirter Ursache Feuer aus. Angefacht durch den heftigen Ostwind wurde das Feuer gleich auf die in Folge der längeren Dürre ganz ausgetrockneten Strohdächer der angrenzenden und auch entferner gelegenen Gebäude übertragen und griff mit solcher Schnelligkeit um sich, daß im Verlauf von kaum zwei Stunden sämmtliche Häuser dieser und auch einer mit derselben parallel laufenden Gasse in Flammen standen. Bei dem überaus schnellen Umsichgreifen des Feuers konnten die Rettungsversuche nur vom geringen Erfolge bleiben, indem die große Hitze den Zutritt zu den brennenden Häusern unmöglich machte, und selbst die aus den Häusern heraus getragenen Sachen Feuer fingen und verbrannten. 98 Häuser, darunter das Schulgebäude, Sinagoge sind eingäschert worden; der Brandschaden wird beiläufig auf 150.000 fl. angegeben; gegen 300 Familien meistens der ärmeren jüdischen Bevölkerung angehörend, sind brod- und obdachlos geworden.

Dieses Unglück ist umso empfindlicher für die dortigen Stadtbewohner, als *Chorostków* sich kaum von der im Jahre 1865. stattgehabten großen Feuersbrunst aufgerichtet hat.

Von einem gleich empfindlichen Brandunglücke wurde auch *Sniatyn* getroffen, wo am 19 d. M. (Mai) in der Nacht Feuer ausbrach, welches gleichfalls durch einen starken

Wind genährt, in kurzer Zeit die nebenstehenden Gebäude umfaßte, mit Schnelligkeit um sich griff und in Verlauf von einigen Stunden 57 Wohnhäuser in Flammen setzte, und einäscherte. Auch hier ist der durch den Brand verursachte Schaden sehr groß und beläuft sich nach der Angabe auf 200.000 fl. — viele meistens verarmte Familien sind all ihrer Habe entblöst und dem Elende preisgegeben.

In den beiden genannten Städten ergab sich die Nothwendigkeit einer dringenden Hilfe für die verunglückten Bewohner. Wenngleich Vohrkehrungen getroffen wurden, um den Verunglückten die für den Augenblick nothwendige erste Abhilfe zu verschaffen, so reichen die Lokalmittel des Bezirkes nicht aus, um dieselben von der Noth aufzuhelfen, und denselben den Wiederaufbau ihrer Wohnhäuser zu ermöglichen.

Das Statthalterei-Präsidium sieht sich daher veranlast, zur theilweisen Linderung der Noth dieser Abbrändler sich an die Mildthätigkeit der Bewohner des Landes zu wenden.

Indem daher zu Gunsten dieser Abbrändler eine Sammlung milder Beiträge im Lande eingeleitet wird, beehrt sich das Statthalterei-Präsidium das hochwürdige *Ordinariat* um die Einleitung geeigneter Verfügungen zu ersuchen, daß den mit der Durchführung dieser Sammlung betrauten politischen Behörden auch seitens der Geistlichkeit kräftige Unterstützung zu Theil werde.

Lemberg am 27 Mai 1868. *Gołuchowski* m. p.

Huic altae provocationi obsequentes et ipsi collectionem instituite et c. r. Instantiis in collectione juvamen praestate; quotae vero collectae vel admanuentur c. r. Instantiis vel ad Consistorium Nostrum mittantur. Tarnoviae die 2. Junii 1868.

N. 1905.

Ratio, cur opus „Kościół wschodni“ Auctoris Pitzipios ex idiomate gallico in polonicam linguam translatum, non obstante jam dudum publicata praenumeratione, in publicum non prodeat. En! sequitur ad Nostram interrogationem responsum unius ex translatoribus A. R. Marcelli Śleczkowski.

.... Gdy atoli zebrana prenumerata ani na opędzenie dziesiątéj części kosztów niewystarczyłaby; gdy dalej żaden z księgarzów i drukarzów podjąć się nie chciał wydawnictwa, obawiając się straty przy tak nizkiéj cenie, o wiele niższéj niż sam oryginał francuzki, któren rozmaitemi dodatkami do Kościoła katolickiego w Polsce odnoszącemi się, a z najlepszych i najrzadszych źródeł czerpanemi, powiększyliśmy, ... musieliśmy z bolem serca ogłoszenie tego dzieła ad feliciora tempora odłożyć. By zaś czytającą publiczność obznajomić z drogocenną a mało komu znaną pracą Autora tak znakomitego, umieściliśmy w Przeglądzie Polskim, w miesięcznych zeszytach w Krakowie wychodzącym, pięć znaczniejszych wyjątków, „które, jak nam donosi Redakcya, ogólnie się podobają i z wielką przyjemnością czytane bywają.“ Do tych pięciu ustępów odsyłamy tymczasowo Czcigodne Duchowieństwo Tarnow-

skiéj Dyecezyi. Może czytająca publiczność zachęci się tém do prenumeraty; w któym to razie nie omieszkamy ogłosić całego dzieła w krótce drukiem.

Prosimy oraz najuprzejmiéj Jaśnie Wielmożnego i Najprzewielebniejszego Konsystorza Biskupiego, by raczył zawezwać powtórnie Czcigodne, a jak widzimy z odezwy, którą zaszczyceni zostaliśmy, przedsięwzięciu naszemu tak chętne Duchowieństwo Tarnowskiéj Dyecezyi, do prenumerowania dzieła, które w ręku każdego Kapłana znajdować się winno, a które każdego człowieka dobréj woli oświecić i nauczyć potrafi.

Jaśnie Wielmożnego i Naiprzewielebniejszego Konsystorza Biskupiego
najuniżeńszy sługa
Ks. Marceli Sleczkowski
jeden z tłumaczy, upoważniony do prowadzenia korespodencyi.
Sarzyna dnia 23. Maja 1868.

Poterunt ergo, qui praenumeratorum pecuniam horsum anticipative miserant eam suo tempore requirere, nisi feliciora tempora, expectare in patientia malint, quando nimirum opus hoc cum effectu typis mandabitur.

Qui adhuc pro hocce perutili opere praenumerare vellent, relationem ad Consistorium instituant. Tarnoviae 28. Maji 1868.

L. 1325.

Wykaz

rzeczy do Kościołów parafialnych Dekanatu Skawińskiego częścią przez WX. Proboszczów, częścią przez ich pobożnych Parafian sprawionych, dotychczas niewykazanych; oraz różnych przy tychże Kościołach i budynkach plebańskich podjętych reparacyi, sporządzony w czasie wizyty dekanalnéj w roku 1867 odbytéj.

I. Gaj. Od roku 1844 do 1868 za staraniem teraźniejszego JX. Plebana Tomasza Leśniaka sprawiono: W r. 1845. nowy obraz N. Maryi P. do wielkiego Ołtarza za 30 złr.— śp. P. Wicenty Furdzik posessor Gaja odmalował boczny ołtarz za 30 złr.; — do ołtarza tego sprawił Jakób Kurlit obraz Złożenia do grobu Xsa Pana za 15 złr. — W r. 1846 pokryli Parafianie plebaniją za 80 złr. — W r. 1853 wystawili na podmurowaniu i kamiennych filarach stodołę i restaurowali całkiem dzwonnicę za 800 złr. — sprawili żelazny krucifix na krzyż na cmentarzu, na który r. 1847 dwór Gajewski darował 2 morgi gruntu. W roku 1860. Parafianie w całym kościele dali kamienną w kostki posadzkę za 200 złr. 10 nowych ławek za 40 złr. pod które dwór Gajewski dębu na progi darował. — 2. konfessyonały za 30 złr. — dwór Libertowski darował wielkiego dębu na krzyż na cmęta-

rzu i dwie sosny na cztéry filary pod chór. — Parafianie pokryli 1865. plebaniją i zakrystyą, na co z dworów P. Dziedzic Lusiny Ignacy Słapa 20 złr. dołożył (100 złr.); ten sam WP. Słapa sprawił adamaszkową czerwoną chorągiew za 80 złr. — żona zaś jego WP. Justyna ozdobne własnoręcznéj roboty w złoconych ramach kosztowne antepedium. — ci sami Państwo 1867 r. sprowadzili z Karlsbadu sześć pięknych cynkowych na wielki ołtarz lichtarzy za 70 złr. — sprawili piękną ławkę za 25 złr. — WP. Marya Hornowa dziedziczka Borku fałęckiego ofiarowała 4 cynkowe lichtarze z Karlsbadu za 41 złr. — Jędrzéj Piszczek, Paweł Piskorz, Józeł Kuzma, Filip i Anna Libertowska gospodarze z Libertowa sprawili: dwie czerwone i jednę zieloną chorągiew za 51 złr. — Anna i Kaźmierz Libertowski gospodarze z Libertowa 1867. sprawili 14 stacyi drogi krzyżowéj za 125 złr.— Wojciech Karaś i Jacenty Nazim z Gaja piekną ławkę za 25 złr. — Antoni Pyzik i Józef Korzeniak pokryli na nowo skórą dwa kotły kościelne za 10 złr. — gospodarze z Libertowa sprawili białą kapę i ornat za 100 złr. — Katarzyna Drożdzowna obrus na ołtarz za 10 złr. — kosztem Parafian 1866 pokryto kościół na nowo, rozszérzono dach kościelny, co obok innych reparacyi kosztowało 829 złr. — bez pomocy dworów wybudowali za staraniem i podług planu JX. Plebana ozdobny na ciosowem podmuruwaniu babiniec z cegły za 160 złr. — pobielili zewnątrz i wewnątrz kościół i sufit w kościele za 20 złr. sprawili czerwone sukno przed wielki ołtarz za 25 złr. — reparacya miechów kosztowała 20 złr. — odnowione dwie ławki i podłoga w zakrystyi za 15 złr. — restaurowane dwie szafy i pomalowane w zakrystyi za 15 złr. — W r. 1851 odnowili wielki ołtarz malowidłem i pozłotą za 150 złr. — złożyli na odnowienie bocznego ołttarza i na nowy ołtarz, boczny 500 złr. — kosztem Parafian ma być 1868 r. wybudowany budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla organisty za 1721 złr. — W r. 1848 zniżyli cmętarz około kościoła, przez co zewnątrz i wewnątrz takowy osuszono. —

Teraźniejszy JX. Pleban Tomasz Leśniak własnym kosztem i nakładem 1845 r. wymurował piwnicę i przeniósł na takową śpichlérz wraz z wystawami i kumorką na węgle za 110 złr. — postawił tak zwany bróg, szopę na siano, kurnik, chlew, małą stajnię dla koni za 80 złr. — dobudował do szczupłéj izby kuchennéj izbę obszerną z wystawą za 90 złr. — poddasza przy stajni i piwnicy za 15 złr. — założył dwa ogrody i obwiódł takowe i wszystkie budynki gospodarskie wraz z plebanią wysokim, 400 sążni długości płotem, — chodnik kamienny z plebanii do kuchni 8 złr. — pokrywa własnym kosztem słomą, przez cały czas sześć budynków gospodarskich corocznie, najmniéj z reparacyą takowych po 25 złr. — na plebanii w jednéj stancyi dał podłogę, 2 okna nowe, nowe drzwi, w drugiéj cztéry okna za 40 złr. — do kościoła sprawił katafalk za 15 złr. — ławkę przy zakrystyi 7 złr. — odnowił dwa krzyże 5 złr. — pokrycie na chrzcielnicy 2 złr. — dwa mszały 6 złr. — jeden sprawił i rekwialny 6 złr. — dwa dzwonki 6 złr. — reparacya kielicha 6 złr. — obraz Ś. Floryana 9 złr. — 12. lichtarzy drewnianych 12 złr. — reparacya trybularza 2 złr. — dwa krzyże na ołtarze 3 złr, jeden do zakrystyi 4 złr. —

kapę i ornat czarny manszestrowy 60 złr. — ornat czarny jedwabny 28 złr. — dwa ornaty białe 55 złr. — ornat czerwony za 40 złr. sprawił brat Najprzewiel. Marcin Leśniak, Kanonik Tarnowski w darze dla kościoła. — JX. Pleban odnowił obraz N. Maryi Bolesnéj za 6 złr. — oprawił cztéry alby 28 złr. — kanony ozdobne na wielki ołtarz 8 złr. — na ołtarze poboczne 5 złr. — umbrakulum 5 złr. — szafkę na monstrancyą w zakrystyi 5 złr. — tamże ławkę 2 złr. — W r. 1866 kapę jedwabną czerwoną 50 złr. — odnowił baldachim 16 złr. — dał blaszane ścieki nad gankiem przy Plebanii 3 złr. i t. d. i t. d.

II. Głogoczów. Wielebny JX. Proboszcz Andrzéj Ciszek z końcem r. 1838 objąwszy zarząd kościoła Głogoczowskiego, w tym roku kazał zaszklić stacye i praeparatorium, oraz ponaprawiać okna kościelne i liny do dzwonów kupiono za 10 złr. — W r. 1839 ornaty stare wyreparowane, ogród plebański ogrodzony, szpichlerz podbudowany i t. d. za 50 złr. — W r. 1840 jeden kielich wyzłocony, obraz Ś. Mikołaja odmalowany, alby wyreparowane i nowa jedna sprawiona, w ogrodzie 100 szczepków stanęło, za 30 złr. — W r. 1841 WP. Kolator Stanisław Konopka i Parafianie kazali gątami pobić kościół i wieżę, oraz wieżyczkę na sygnaturę nową zrobiono za 120 złr. — W r. 1842 krzyż ze składki wysrebrzony, cyborium odmalowane, dwa ornaty zrobione, wodę z daleka ziemią do plebanii sprowadzono, co kosztowało 45 złr. — W r. 1843 odnowiony obraz jeden N. M. P. a drugi kazał odmalować Wojciech Sikora parafianin, baldach ze składki odnowiony, a lampę przed wielki ołtarz kupił ś. p. Stanisław Sikora, plebania wytrynkowana, za 110 złr. W r. 1844 ze składki parafian odmalowano trzy ołtarze, dywanik na gradusy sprawiony, cmętarz ogrodzony i drzewiną grabową obsadzony, kościół tyniami otoczony i cmętarz około kościoła zrównany, co kosztowało 160 złr. — W r. 1845 ornat czerwony i kapa czarna ze składek kupione, naczynia na Olea Ś. sprawione, dach na szpichlerzu pobity za 68 złr. — W roku 1846 kielich drugi ze składki wysrebrzony i wyzłocony, dwie szafy do zakrystyi zrobione, 12. lichtarzy drewnianych do katafalku zrobiono, organistówka nowa wystawiona co kosztowało 189 złr. — W roku 1847 swoim kosztem kazał robić nową drogę do plebanii, rozprzestrzenił ogród, płotami nowemi przeszło 1000 sążni długiemi ogrodzono, szczepki rozsadzono których teraz jest do 150 urodzajnych, za 116 złr. — W r. 1848 kosztem WP. Kolatora i Parafian plebania gontem pobita za 80 złr. — W r. 1849 jednę część plebanii swoim kosztem wyreparował za 20 złr. — W roku 1850 organ ze składki wyreparowany i odnowiony za 60 złr. — W r. 1851 jeden mszał ze składki oprawiony, turybularz wyreparowany za 10 złr. — W roku 1852 mszał na nowo został oprawiony za 6 złr. — W roku 1853 odmalowano zacheuszki, druga część plebanii od zachodu nakładem W. P. Kolatora i Parafian została nowym drzewem podciągnięta, dwa okna na dubeltowe przerobiono i powałę za 200 złr. — W roku 1854 obraz P. Jezusa we wielkim ołtarzu malowany, za który zapłacił Michał Holewa parafianin 40 złr. — W roku 1855 cała nawa kościoła wyłożona kamieniem obrabianym, kosztem WW. Kolatorów Józefa i Stefanii Ko-

nopków oraz Parafian za 466 złr. — W roku 1856 kosztem WW. Kolatorstwa i parafian żaluzye na wieży dane, wiązania pod dzwonami wyreparowane i kościół wewnątrz wybielony został za 20 złr. — W roku 1857 kosztem Prob. dano posadzkę kamienną w kruchcie, a Parafianie nowemi tyniami ogrodzili cmentarz kościelny za 20 złr. — W roku 1858 nowe forszty dane w zakrystyi i dom organisty wyreparowany za 18 złr. — W roku 1859 Parafianie pobili kruchtę, drzewa koło cmentarza obcięli, JK. Pleban kazał sadzawkę rozprzestrzenić, za 21 złr. — W roku 1860 kazano nowe liny zrobić, zamki u drzwi kościelnych wyreparować, za 5 złr. — W roku 1861 obielono kościół zewnątrz do połowy od ziemi, kośnicę wyreparowano, kanał którym płynie woda do plebanii poprawiono i kadź ustawiono, za 12 złr. — W roku 1862 kociołki kościelne wybielono, ławki Parafianie odmalowali, płoty koło ogrodu plebańskiego wyreparowane, za 15 złr. — W roku 1863 Parafianie złożyli się na umbrakulum, wielką stodołę poszylii pierwszy raz, bo dotąd sam JX. Pleban przez wszystkie lata kazał poszywać, za 160 złr. — W roku 1864 ze składki do któréj i JX. Pleban należał, kupiono grunt do rozszerzenia cmentarza za 60 złr. — W r. 1865 ulano dzwon, do składki należeli WW. PP. Kolatorowie, Parafianie, JKs. brat Wojciech z Bolechowic Dyecezyi Krakowskiéj i miejscowy Pleban, dzwon waży 159 funtów, lał go w Krakowie J. Fertuński, za 200 złr. — W r. 1866 ze składki Parafian, do któréj miejscowy Pleban przyczynił się, postawiono przy ołtarzu N. M. P. dwa obrazy wielkie z krzyżową robotą całkiem zaszklone, w których obrazach jest cała litania o N. M. P. oraz organ strojony za 40 złr.

III. Krzęcin. Od r. 1860 — 1867. Z Konkurencyi kościół cały podmurowano, pobito, oraz dzwonicę i organistówkę odnowiono za 1600 złr. — także z konkurencyi wozownię i drewutnię wystawiono za 150 złr. — WP. Haller Henryk sprawił pająk szklanny wyzłacany za 160 złr. — WP. Haller Władysław sprawił welon jedwabny za 12 złr. WP. Hallerowa Cezarowa sprawiła kapę żałobną jedwabną za 80 złr. — ornat białego kol. jedw. dar Maryjanny Lelek w wartości 50 złr. — WP. Guintherowa Aurelia sprawiła baldach nowy kosztowny za 100 złr. — Maryanna Walina sprawiła sztandar nowy za 40 złr. — Ewa Jochymczykowa sprawiła chorągiew amarant. za 18 złr. — ze składek parafialnych sprawiono chorągiew pons. za 18 złr. — ze składek paraf. kielich i pacyfikał wyzłocono za 28 złr. — WPanna Alexia Guinther darowała umbraculum sztucznéj roboty za 30 złr. — taż sama ofiarowała pulpit pod mszał za 5 złr. — organy poprawiono za staraniem WPana Władysł. Hallera i miejscowego Proboszcza za 300 złr. — lamparz przed wielki ołtarz odnowił JX. Proboszcz za 5 złr. — ze składek parafialnych na aparata kościelne, kupiona szafa za 15 złr. — WP. Władysław Haller sprawił drzwi podwójne do zakrystyi za 25 złr. — WPani Mecinewska sprawiła taśmę do dzwonka przy zakrystyi za 3 złr. — WP. Wład. Haller sprawił dwie ławki dębowe przed w. ołtarz za 25 złr. — JX. Proboszcz miejscowy popoprawiał swoim kosztem stodoły i stajnie, powprawiał podłogi, żłoby, drabiny, w pokojach piece powystawiał nowe, dał porobić zamki, zasówki i zawiasy

do drzwi i okien w całéj plebanii, przy tém szparchet nowy w kuchni; podwórzec wyrównał, drogę przez niego wyszótrował, ścieżkę od plebanii aż do kościoła płytami wysłał, ogród rozszerzył, wyrównał i drzewami owocowemi zasadził, który to ogród wraz z podworcem i wszystkiemi budynkami plebanii płotami i bramami zaopatrzył, w końcu wybudował bróg nowy obszerny na słomę i siano potrzebny, co razem wszystko kosztowało 450 złr. — W r. 1864 sprawiono ze składek wspólnych sztandar nowy zielonego koloru za 5 złr. Miejscowy Pleb. swoim kosztem pokrył stajnię słomą, podwyższył i murem podciągnął, oraz stajnie przestawił na inne odpowiedne miejsce i trzecią stajnię dla gościnnych koni nową przybudował, chlèwy i kurniki poprzestawiał, popodmurował i wszystko nowym dachem pokrył, na co wydał prócz wiktu i domowych posług 450 złr. — W r. 1865 całe pomieszkanie przeistoczył, 3 pokoje tynkiem kazał obrzucić, schody na strych i do piwnicy zrobić, jednę piwnicę na jarzyny nową wystawić i przegrody w śpichlérzu nowo podawać kazał swoim kosztem, na co wydał 185 złr. — Z konkurencyi druga stodoła poprawiona za 150 złr.

(Ciąg dalszy Krzęcina nastąpi.)

N. 1528. — 1855.

Wykaz rzeczy sprawionych w r. 1867 za staraniem odchodzącego Proboszcza Księdza Tomasza Pociłowskiego dla Kościoła i parafii „Brzozowa“ *w dodatku do Kurendy XIII. z r. 1867.*

Nową sygnaturę okazałą cynkiem pokryto za 300 złr., ławek 16 pokostowanych sprawiono za 96 złr., kapę fioletową z grubéj materyi jedwabnéj za 40 złr., na restauracyą wierzy, murów koło kościoła i t. d. Gmina za wpływem swego dusz Pastérza wyznaczyła 1600 złr. i materyał zakupiła; praca zaś dalsza rozpocząć się ma po ukończeniu zasiewów wiosennych; wymurowano kosztem Księdza Proboszcza, przy pomocy przychylnych parafian, nową, wygodną piwniczkę pod domem plebańskim za 200 złr.

Ta gorliwość Parafii i jéj Szanownego Pastérza niech sprowadza obfite błogosławieństwo tak w doczesności, jako też najszczególniéj w wieczności.

Tarnów dnia 22. Maja 1868.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae die 4. Junii 1868.

Josephus Alojsius,

Episcopus Tarnoviensis.

JOANNES FIGWER, Cancellarius.

Tarnoviæ. Impensis Consistorii, typis Anastasii Rusinowski, 1868.